

10 wydarzeń ignorowanych przez media w 2016 r.

11 stycznia 2017

Ciekawe, co George Orwell powiedziałby na temat minionego 2016 roku?

Część najpopularniejszych w mainstreamie newsów albo mijało się z prawdą (tak jak w przypadku rzekomego „Holocaustu” we wschodnim Aleppo) albo nie było poparte solidnymi faktami (np. wpłynięcie Moskwy na wyniki wyborów prezydenckich w USA). Żeby było śmieszniej, te same środki masowego przekazu wyrażają głębokie obawy w związku z coraz częstszą publikacją nieprawdy i żądają podjęcia natychmiastowej walki z kłamstwem wszelakim. W tym samym czasie ważne informacje są często przez mainstream albo ignorowane albo tylko wzmiankowane.

Poniżej zestawiono 10 wydarzeń, które miały miejsce w 2016, a którym nie poświęcono tyle uwagi, ile by tego wymagały...

1. WOJNA W JEMENIE

Jak ujął to korespondent Charles Shoebridge: „BBC nazwało to, co dzieje się w Jemenie, zapomnianą wojną, choć powodem tego zapomnienia był brak informacji w BBC.”

Podczas gdy Syria nie schodzi z pierwszych stron gazet, to o wspieranej przez Stany Zjednoczone wojnie w Jemenie trudno znaleźć jakąkolwiek wzmiankę. Dziennikarze ignorują chociażby udokumentowane okrucieństwa dokonywane przez koalicjantów Arabii Saudyjskiej. Zaś brytyjskie władze, tak bardzo przejmujące się rzekomym Holocaustem w Aleppo, odrzuciły wniosek o przeprowadzenie przez ONZ śledztwa ws. łamania w Jemenie międzynarodowego prawa.

2. LIBIA W RUINIE

Na początku 2011 cały mainstream pisał o Libii. W ten sposób

dziennikarze występujący tutaj w roli pełnych obaw piewców wolności popędzali NATO, by ta zatrzymała Hitlera naszych czasów. Na łamach gazet czytaliśmy m.in. historię syna emerytowanego libijskiego naukowca obawiającego się o swojego ojca i trzech braci, którzy na rozkaz Muammara Gaddafiego zabijali swoich w Benghazi, podobnie jak kiedyś miało to miejsce w Srebrenicy.

NATO odpowiedziało na te wezwania i rozpoczęło interwencję, która pozostawiła Libię w ruinach. A co dzieje się tam teraz? O tym już media milczą. Widocznie przekształcenie kraju o najwyższym w Afryce standardzie życia w państwo rządzone przez terrorystów nie jest warte opisanie. Czyli idąc za słowami Leslie Nielsen z filmu -Naga broń-: „Tu nie ma nic do oglądania – można się rozejść!”

Aktywista z Nowego Jorku, Stephen Miller, tak to podsumowuje: „Tunezja – upadła, Libia – upadła, Jemen – upadł, Syria – upadła, choć administracja Obamy tak bardzo walczyła o przekształcenie je w porządne państwa”.

3. ROZEJM W SYRII

O dobrych wieściach płynących z Syrii niewiele słychać, szczególnie o tych, które stawiają syryjskie władze w pozytywnym świetle. Syryjskiemu rządowi udało się osiągnąć zawieszenie broni i rozejm w okolicach Hims i Damaszku oraz w innych częściach kraju.

W lipcu prezydent Assad zaproponował amnestię dla tych rebeliantów, którzy złożą broń. Podobna propozycja padła w październiku. Wielu wojowników przyjęło tą ofertę i rozpoczęło swoje życie od nowa – wśród cywili. To, że rozejm w Syrii jest już blisko powinno nie schodzić z czołówek gazet, jednak tak się nie stało. Przecież skoro mainstream jest „antyreżimowy”, to po co miałyby się o tym rozpisywać.

4. POŁOWA ŚWIATOWEGO BOGACTWA W RĘKACH 62 LUDZI

Tak, to prawda – tylko 62 ludzi posiada połowę majątku zgromadzonego na naszej planecie. Dlaczego główne kanały informacyjne nie chciały w 2016 podzielić się takim newsem??? Przecież dane z raportu organizacji humanitarnej Oxfam powinny być zaczątkiem do debaty o przebudowie systemów ekonomicznych i rozłożenia bogactwa bardziej po równo. Ale dla dziennikarzy nie był to ciekawy temat. Zapewne z korzyścią dla tych 62 miliardów...

5. UNIEWINNIE NIE SLOBODANA MILOSEVIĆA

W 2016 człowiek, którego neokonserwatyści i ludzie Tony'ego Blaira nazwali „rzeźnikiem Bałkanów” i którego „zbrodnie przeciwko ludności” wykorzystywano, by usprawiedliwić interwencje wojskowe w różnych rejonach świata, został uznany za niewinnego. W sierpniu australijski dziennikarz John Pilger pisał: „W ciągu miesiąca od oczyszczenia z zarzutów człowieka oskarżanego o ludobójstwo, nie przeczytałem o tym na żadnym z nagłówków. Także BBC i CNN nie kwapiły się, by podjąć ten temat”.

My także odnotowaliśmy wtedy: „Oczyszczenie z zarzutów przez Międzynarodowy Trybunał Karny jednej z najbardziej demonizowanych postaci współczesnej epoki powinno trafić na nagłówki gazet całego świata. Ale tak się nie stało. Sam Trybunał zakopał tę informację głęboko w wyroku spisanym na 2 590 stronach, który dotyczył nie Slobodana Milosevica, lecz procesu lidera bośniackich Serbów – Radovana Karadzica”.

Nawet serbskie media opublikowały informację o uniewinnieniu postrachu elity lat 1990., gdy tymczasem zachodnim udawało się jej nie zauważyć.

Podobnie jak brak szczekania w nocy psa Sherlocka Holmesa, tak i tu brak wzmianki w mediach na temat tak ważnego wydarzenia, wyjaśnia nam wszystko, co powinniśmy w tej kwestii wiedzieć.

6. GLOBALNE OCIEPLENIE – KOLEJNY REKORDOWY ROK WYSOKICH TEMPERATUR

Według ONZ rok 2016 będzie prawdopodobnie najgorętszym w historii, co oznacza, że 16 z 17 najgorętszych lat ostatniego stulecia przypada właśnie na XXI wiek. Jednak amerykańska telewizja rzadko o tym wspomina, w zeszłym roku zdominowały ją wybory prezydenckie.

Jak odnotował „The Guardian”: „O zmianach klimatycznych pewnie w ogóle nie byłoby słychać, gdyby nie pytanie zadane w drugiej debacie przez człowieka w czerwonym swetrze, Kena Bone’a”.

Czyli sprawa jest jasna: zarówno dla amerykańskich polityków jak i mediów istnieją dużo ważniejsze tematy niż zagrożenie, jakie stanowi dla naszej planety globalne ocieplenie.

7. ZACHODNIE MOCARSTWA I ICH SOJUSZNICY Z AZJI ŚRODKOWEJ WSPIERAJĄ PAŃSTWO ISLAMSKIE

Bezpodstawne zarzuty wobec Rosji, że to ona stoi za hakerskimi atakami w USA, pomogły odwrócić uwagę społeczeństwa od sensacji, jakie niosą za sobą tzw. maile Podesta. W jednym z najciekawszych, z 19 sierpnia 2014, Hillary Clinton napisała: „Musimy wykorzystać naszą dyplomację i służby wywiadowcze by wywrzeć nacisk na rządy Kataru i Arabii Saudyjskiej, które potajemnie dostarczają finansowe i logistyczne wsparcie dla ISIL i innych radykalnych ugrupowań w tym regionie”.

Zaś w grudniu turecki prezydent Erdogan oświadczył, że ma dowody na wsparcie udzielane Państwu Islamskiemu przez Zachód dodając: „Nieważne, jaką nazwę przyjmują terroryści w naszym kraju: ISIL czy Kurdowie. Stoją za nimi ci sami ludzie: Stany Zjednoczone i Europa”. Słowa te nie znalazły szerszego wydzwiku w mainstreamie. Ciekawe, dlaczego...

8. ZAŁAMANIE GOSPODARCZE WOLNEJ UKRAINY

W 2014 Ukraina nie schodziła z czołówek gazet. Wtedy to antyrządowi demonstranci, którym kibicował cały Zachód, zebrali się na Majdanie. Od tego czasu media nie rozpisują się już specjalnie o sytuacji w tym kraju (poza konfliktem

zbrojnym w rejonie Donbasu). Rzeczywistość zaś jest taka, że standard życia na Ukrainie drastycznie się pogorszył: obecnie ponad połowa ukraińskiej ludności żyje poniżej granicy ubóstwa. Co zaś kwitnie bardziej niż kiedykolwiek przedtem? Korupcja! Ale może już nie piszmy o tym więcej, przecież obalanie reżimów przez zachodnie mocarstwa przynosi miejscowej ludności same korzyści, nieprawdaż?

9. CIĘCIA BUDŻETOWE W WIELKIEJ BRYTANII

Szpitala w Anglii stoją na skraju bankructwa, ponieważ rząd nie przekazuje wystarczających środków na służbę zdrowia. Ilość odwołanych pilnych operacji osiągnęła w 2016 rekordowy poziom.

Doktor Nikhil Sapre z Wielkiej Brytanii tak to komentuje: „Trudno jest zrozumieć przekazaną przez brytyjski rząd pomoc dla świata w wysokości 1 miliarda funtów, kiedy to służba zdrowia i pomoc dla seniorów ma obcinane pensje, wydatki i budżety.” Poza szpitalami zamykane są biblioteki, a cięcia już negatywnie odbiły się na życiu milionów Brytyjczyków. Z jednej strony brytyjskie władze mówią o konieczności zacieśniania pasa, z drugiej zaś wydają pieniądze poza granicami państwa na wyznaczone przez neokonserwatystów cele. Brytyjski fizyk, Marcus Chown, odnotował nawet rekord w 2016, kiedy to: „Dług podwoił się, podobnie jak i bogactwo tych, którzy mają najwięcej”.

W październiku ogłoszono, że Anglia będzie pomagać w powrocie do normalnego życia syryjskim rebeliantom. I szkoda tylko, że pieniądze Brytyjczyków wydawane przez ich rząd nie zostały szczegółowo rozliczone w brytyjskich mediach.

10. LEPSZA RASA WIE, KTO GDZIE MA RZĄDZIĆ

W 2016 często słyszeliśmy słowo: „rasizm”, jednak nie w tym kontekście, w którym w właśnie w oparciu o rasizm Zachód buduje swoją politykę.

Przyjmuje się, że politycy i ich dziennikarze z Anglii, Stanów czy Francji, mogą mówić kto ma, a kto nie ma prawa rządzić danym krajem. Wyobraźcie sobie zatem reakcję na słowa Syryjczyka lub Irakijczyka wzywającego do obalenia reżimu w Wielkiej Brytanii! Dlaczego my mamy prawo interweniować w innych krajach, ale oni nie mają prawa do interwencji w naszym? Dlaczego takie pytanie nie padło ani w BBC ani w żadnym innym programie w 2016. Widocznie wyższość rasy upoważniająca do wywołania wojny domowej w innym państwie nie jest dla mainstreamu wystarczająco interesującym tematem.

Autor: Neil Clark

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: SputnikNews.com

Źródła polskie: Xebola.wordpress.com, WolneMedia.net